



**KS. ZBIGNIEW  
ZALEWSKI**

redaktor wydania

Listopad skłania nas do zadumy nad przemijaniem, nad tym, cośmy niedopowiedzieli czy zaniedbali. Listopad to też okazja nad wszystkimi marzeniami i niespełnieniami, gdy człowiek zahałał się z właściwym podjęciem decyzji. Ale, jak powiadają, trzeba z żywymi naprzód iść, a zmarłym oddać należną cześć i modlitwę. Życie bowiem toczy się dalej. W niewielkim Kamionku poświęcono kościół, w Nysie powoli dawną świetność odzyskuje kościółek jerozolimski, a w Zubrzycach wierni kochają swój kościół i śpiew. To są radości tamtejszych mieszkańców. To jest też radość naszego Kościoła lokalnego. ■

## ZA TYDZIEŃ

■ PANORAMA PARAFII MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ ANIOŁÓW w Popielowie

Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy

# Piękno małego kościółka

W sobotę 28 października abp Alfons Nossol poświęcił kościół w Kamionku.

Liczący 440 mieszkańców Kamionek jest filią parafii św. Jacka w Kamieniu Śląskim. W 1937 roku wybudowano kaplicę w centrum wsi, nad ładnie obecnie zagospodarowanym stawem, na miejscu dawnej kapliczki-dzwonicy poświęconej Matce Bożej. Przedwojenna kaplica służyła jako miejsce modlitwy. Pierwszą Mszę św. odprawiono w niej w roku 1962. Po wyrugowaniu religii ze szkół była także miejscem nauki religii. Wkrótce Msze św. w Kamionku zaczęły być odprawiane co tydzień oraz w wielkie święta. – W roku 2003, za mojego poprzednika śp. ks. prałata Hermana Piechoty kaplicę poszerzono, wydłużono, dobudowano zakrystię i dzwonnice – powiedział, witając zgromadzonych na uroczystości ks. Walter Lenart, proboszcz Kamienia Śląskiego.

– Ten mały kościółek jest wielkim domem Bożym dla was. Wspaniałego daru dla was śp. ksiądz Herman nie mógł zosta-



ANDRZEJ KERNER

wić. A wy dokonaliście czegoś wielkiego. Ten kościółek ma tak samo wielkie znaczenie jak każda inna świątynia. Tu możecie wsłuchiwać się w słowa Jezusa, spotykać Go w znakach sakramentalnych, uczyć się, jak iść za Ukrzyżowanym w kierunku Zmartwychwstania, jak dotykać Go, pomagając potrzebującym – mówił abp Alfons Nossol. Ołtarz i ambona wyciosane

**Uroczystość poświęcenia kościoła w Kamionku**

zostały z tutejszej skały, nadając wnętrzu kościółka prosty i urokliwy charakter. – To piękne, że ołtarz jest z tutejszego kamienia. W tym kościele wszystko jest wasze – mówił ordynariusz opolski na zakończenie uroczystości, która miała bardzo ciepły – mimo chłodu ogarniającego licznie zgromadzonych na zewnątrz – i rodzinny charakter. **AK**

## SZKOŁA Z NOWOCZESNYM WYPOSAŻENIEM

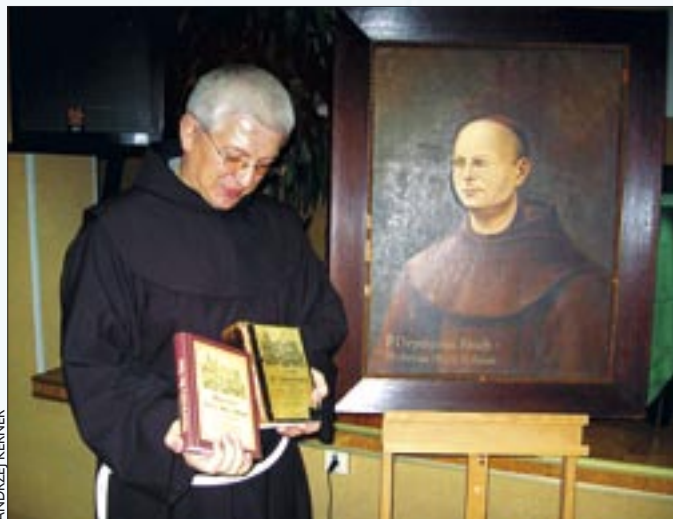


KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. ks. Jana Twardowskiego w Nysie został przeniesiony do nowego budynku. W sobotę, 28 października, odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie szkoły. – Dotychczasowy budynek był za ciasny i nie spełniał wymaganych standardów do nauczania dzieci z niepełnosprawnością w stopniu głębokim, znacznym, umiarkowanym i lekkim – wyjaśnia dyrektor Jacek Tyczka. Ośrodek, poświęcony przez o. Faustyna Zatokę OFM, mieści się w jednym z budynków po dawnych koszarach. Koszt remontu i adaptacji obiektu wyniósł 2,6 mln złotych. Fundusze pochodziły ze środków unijnych, powiatu nyskiego i PFRON. W ośrodku mieści się szkoła podstawowa, gimnazjum i szkoła przysposabiająca do pracy. Korzysta z niej blisko 290 uczniów z powiatu nyskiego. ■

**O. Faustyn Zatokę pobłogosławił i poświęcił nową szkołę**

## Konferencja historyczna



ANDRZEJ KERNER

**O. Jozafat Gohly prezentuje polską i niemiecką edycję książki o. Reischa**

**GÓRA ŚWIĘTEJ ANNY.** Z okazji 350-lecia przybycia franciszkanów na Górę Świętej Anny (1656–2006) odbyła się w domu pielgrzyma 25 i 26 października konferencja naukowa pt. „Pod płaszczem św. Anny”, połączona z prezentacją publikacji Chryzogona Reischa „Historia Góry Świętej Anny”. W sesji zor-

ganizowanej wspólnie przez an-górski klasztor franciszkanów i Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej w Gliwicach uczestniczyło wielu znakomitych gości. Jednym z nich był bp prof. dr hab. Jan Kopiec, który wygłosił wykład o Kościele na Górnym Śląsku w momencie przybycia franciszkanów na Górę Świętej Anny.

## 5 lat współpracy

**OPOLE.** W ramach obchodów pięciolecia współpracy Województwa Opolskiego z Obwodem Iwano-Frankińskim na Ukrainie na gmachu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. E. Smółki w Opolu została odsłonięta tablica upamiętniająca to wydarzenie. Dwudniowym obchodom towarzyszyły imprezy kulturalne,

na które złożyły się: otwarcie wystawy poświęconej współpracy obu regionów, konferencja poświęcona życiu i twórczości wybitnych synów ziemi stanisławowskiej – Stanisławowi Vinzenzowi i Iwanowi France oraz koncerty „Znad Odry, znad Prutu” z udziałem artystów z Ukrainy i Wołczyna.

Na tablicy umieszczono portrety Stanisława Vinzenza i Iwana Franki



JERZY STEPLEWSKI

## Niedziela Misyjna

**NYSA.** Z okazji Niedzieli Misyjnej księża werbiści zorganizowali w Domu Dobrego Pasterza spotkanie dla rodziców misjonarzy i misjonek oraz dobrodziejów i przyjaciół misji, w którym uczestniczyło około 90 osób z terenu Opolszczyzny. W programie spotkania była modlitwa różańcowa, spotkanie z misjonarzem o. Leonardem Pawlakiem SVD, który opowiadał o pracy misyj-

nej w Angoli, oraz spotkanie przy wspólnym stole. Punktem kulminacyjnym była koncelebrowana Msza św., której przewodniczył rektor domu o. Józef Michna SVD, a homilię wygłosił o. Tomasz Szyszka SVD, prowincjalny sekretarz do spraw misji. Na zakończenie uczestnicy spotkania zgromadzili się na grobach misjonarzy, gdzie odmówili Koronkę do Bożego Miłosierdzia.

## Mistrz z Nysy

**SPORT.** Mieszkaniec Nysy, Paweł Dytko, wygrał po raz drugi w swojej karierze klasyfikację generalną Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski. Zdobył tytułu przypieczętował podczas dwóch ostatnich w tym sezonie podjazdów na Górze Świętej Anny. Mistrzowi pozostał jednak pewien niedosyt, że na swoim terenie nie zajął pierwszego miej-

sca, jednak druga i trzecia pozycja, po wcześniejszych siedmiu tryumfach w sezonie, wystarczyły, aby zwyciężyć w klasyfikacji generalnej. Nowo kreowany mistrz Polski jechał samochodem Mitsubishi Evo VI. Paweł Dytko zapowiada równie emocjonującą walkę w przyszłym roku. My gratulujemy wspaniałego sukcesu i czekamy na następne!



JERZY STEPLEWSKI

**Mistrz Polski Paweł Dytko za kierownicą swego mitsubishi**

## Z jednego procenta

**CARITAS.** W ramach jednego procenta podatku, który podatnicy przekazali w ubiegłym roku na konto Caritas Polskiej, posiadającej status organizacji pożytku publicznego, Caritas Diecezji Opolskiej otrzymała kwotę 67 087 złotych. Pieniądze te zostaną przeznaczone na zakup sprzę-

tu rehabilitacyjnego – 16 nowoczesnych urządzeń dla 15 gabinetów rehabilitacyjnych. – Dziękuję wszystkim mieszkańcom diecezji opolskiej, którzy przekazali jeden procent swego podatku na konto Caritas Polskiej – powiedział ks. Arnold Drechsler, dyrektor Caritas Diecezji Opolskiej.

## Czwarta rano

## ZEBRANIE TRÓJEK

Chodzenie na zebrania trójek klasowych może być przyczyną wielu groźnych chorób oraz szkodzić osobom w najbliższym otoczeniu. Na przykład: artretyzm kończyn górnych spowodowany zbyt małą ilością ruchu. Unieruchomienie to dało się zauważyć zwłaszcza podczas zadawania pytań przez prowadzącą spotkanie panią dyrektora: kto z państwa zechciałby kandydować do rady szkoły?

Albo: wylewy żółci spowodowane przez informacje nadchodzące z niwy oświatowej. Przykład: w warszawskim liceum nieprywatnym, od paru lat przewodzącym w rankingach szkół, rodzice dobrowolnie wpłacają co miesiąc na konto szkoły kwotę 300 złotych. Oferta dodatkowych zajęć edukacyjnych i wyposażenie szkoły jest dzięki temu na najwyższym poziomie. W naszym liceum (od lat w pierwszej setce w Polsce) nawet na ławki i krzesła trzeba było zdobywać tzw. środki pozabudżetowe, czyli od sponsorów. Dyrektorka z pewnością zasługuje na tytuł „Mendykanta Roku”.

Nadciśnienie tętnicze z tytułu nadmiernego napływu uczuć pozytywnych. Szkoła ma bowiem pomysł, by na dachu wybudować obserwatorium astronomiczne. Potrzeba tylko dwustu tysięcy złotych. W potęgde i nieskrępowaniu marzeń tkwi siła prowincji. Oraz w dążeniu do przewycięzania trudności, które gdzieś indziej trudnościami nie są. Na szczęście – to uwaga na marginesie – nikt nie poruszył drażliwej kwestii nauczania w szkole teorii ewolucji, co zresztą można było przewidzieć na podstawie listy obecności. Goryli na zebraniu ani na liście bowiem nie zauważyłem.

PIOTR ZABRZAŃSKI

## Nagroda im. Karola Miarki

## Za odkrycie dinozaurów

Tegoroczną nagrodę im. Karola Miarki otrzymał dr Krzysztof Spałek, naukowiec z Uniwersytetu Opolskiego.

Nagroda przyznawana jest od niemal ćwierć wieku, obecnie przez marszałków województw śląskiego i opolskiego, osobom, których dorobek wzbogaca wartości regionu i kraju. W tym roku wręczenie nagród nastąpiło w Opolu, w sali Senatu Uniwersytetu Opolskiego. Nagrodę Karola Miarki otrzymali: Józef Broda – pedagog, multiinstrumentalista, folklorysta, działacz społeczny; profesor Janusz Hereźniak – geobotanik, dendrolog, ekolog, artysta fotografik, Jerzy Moskal – artysta plastyk, scenograf i współtwórca Centrum Scenografii Polskiej Muzeum Śląskiego w Katowicach, oraz opolanin dr Krzysztof Spałek. Dr Krzysztof Spałek jest najmłodszym laureatem nagrody w jej 24-letniej historii, ma 36 lat. Jest pracownikiem Katedry Biosystematyki na Wydziale Przyrodniczo-Technicznym UO. Zasłynął przede wszystkim jako



JERZY STĘPILEWSKI

odkrywca krasiejowskiego stanowiska paleontologicznego, czyli „naszych dinozaurów”. Od lat szkolnych pasjonuje się przyrodą. Swoją pasję okupił nawet fałszywymi oskarżeniami o kradzież kości krasiejow-

**Dr Krzysztof Spałek z pamiątkowym dyplomem**

skich dinozaurów. Nagroda jest w ten sposób również jakimś zadośćuczynieniem za krzywdę moralną wyrządzoną człowiekowi, który dzięki swojemu talentowi i wiedzy wzbogacił i rozślawił nasz region. **K**

## Ośrodki Zdrowia Caritas

## Nowoczesny sprzęt

– Z powodu niezwyklej i stale rosnącej popularności zużycie sprzętu w gabinetach rehabilitacyjnych postępuje w szybkim tempie – mówi ks. Arnold Drechsler, dyrektor Caritas Diecezji Opolskiej.

Tylko w 2005 r. z działalności 41 gabinetów rehabilitacyjnych Caritas na terenie naszej diecezji skorzystało 21 tysięcy pacjentów! Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Caritas Diecezji Opolskiej w ramach poszukiwania środków na działalność gabinetów pozyskała dotację w wysokości 221 649 tysięcy złotych ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.

Największym atutem gabinetów rehabilitacyjnych Caritas, oprócz dobrego wyposażenia, jest dostępność. Gabinety Caritas funkcjonują w przeważającej większości na terenach wiejskich i słabiej zaludnionych. – Często zdarza się, że człowiek chory i starszy, zachęcony dobroczynnymi rezultatami usprawnienia w gabinecie rehabilitacyjnym Caritas, decyduje się na leczenie specjalistyczne lub zabiegowe w ośrodku stacjonarnym, dalej od miejsca zamieszkania. Działalność naszych gabinetów podnosi samodzielność i jakość życia setek osób niepełnosprawnych – wyjaśnia ks. Arnold Drechsler.



W ostatnich dniach 21 gabinetów rehabilitacyjnych otrzymało 37 nowoczesnych urządzeń do lasero-, elektro- i magnetoterapii. Na terenie diecezji opolskiej występuje najgęstsza w kraju sieć kościelnych placówek rehabilitacyjnych. Ich utworzenie zawdzięcza się środkom pomocowym rządu niemieckiego, przekazanym Caritas Diecezji Opolskiej ze względu na mieszkającą na naszym terenie mniejszość niemiecką. – Największym sprzymierzeńcem w prowadzeniu ośrodków pozostają władze samorządowe i częściowo Narodowy Fundusz Zdrowia – podkreśla ks. Arnold Drechsler. **WI**

Przy starym szlaku  
wiodącym z Nysy  
do Otmuchowa, i dalej  
w Sudety, na cmentarzu  
komunalnym w Nysie  
stoi kościół pw. Świętego  
Krzyża Jerozolimskiego,  
zwany też kościołem  
jerozolimskim.

**W dawnych czasach  
znajdował się on  
za miastem. Dziś są  
to peryferie Nysy.**

tekst i zdjęcia

**KS. ZBIGNIEW ŻALEWSKI**

**P**ierwsza wzmianka o nim pochodzi z 1341 r. Zapewne został zbudowany z inicjatywy bożogrobców, czyli Zakonu Kanoników Regularnych Stróżów Świętego Grobu Jerozolimskiego, którzy w Nysie przez sześć wieków sprawowali opiekę szpitalną oraz szerzyli kult Świętego Grobu Chrystusa z Jerozolimy. Pierwszy kościół był świątynią drewnianą i przetrwał do 1633 r., gdy podjęto decyzję budowy nowej, murowanej świątyni konsekrowanej w 1639 r. Jest to budowla w stylu późno-renańsowym o tradycjach gotyckich z barokowymi dodatkami.

### Ciekawa historia

Sławny nyski proboszcz i historyk ks. Jerzy Fe-

liks Ambroży Pedewitz (zmarł w 1705 r.) w kronice kościoła św. Jakuba podaje, że kościół Świętego Krzyża jest oddalony od nyskiego ratusza zgodnie z miarą jerozolimską. Natomiast dr Józef Łazinka w wydanej w 1949 r. nakładem Wydawnictwa Świętego Krzyża w Opolu książeczce „Nysa dawniej i dziś” napisał, że wrocławski „biskup Nankier odwiedził go w Wielki Piątek, gdyż odległość od niego na rynek jest ta sama, co i droga od Piłata na Górę Kalwarię”.

– Od czasów wypraw krzyżowych rozpoczął się kult Krzyża Jerozolimskiego i w Europie

powstawały liczne kaplice i kościoły poświęcone właśnie temu krzyżowi. Nazywano je kościołami Krzyża Jerozolimskiego, gdyż wzorowały się na bazylice z Jerozolimy. Kult ten szczególnie rozprzestrzenili bożogrobcy. Stąd też w Nysie znajduje się kościół Świętych Piotra i Pawła z kaplicą Grobu Pańskiego. Bożogrobcy mieli do Nysy przybyć w 1190 r. z Miechowa. Do 1808 na frontonie kościoła jerozolimskiego znajdował się podwójny czerwony krzyż – znak zakonu bożogrobców. To właśnie od tego kościoła obecny cmentarz jest nazywany „Jerozolimskim”. Od dawna w tym miejscu musiał stać drewniany kościół Krzyża Jerozolimskiego, bo biskup Nankier w Wielki Piątek odwiedzał wszystkie nyskie kościoły oraz mały, stojący w lesie kościół Krzyża Jerozolimskiego.

Od czasu poświęcenia nowej świątyni w 1639 r. przyjechała się w Nysie tradycyjną procesją błagalnych do kościółka w dni



krzyżowe, a według dokumentu z 11 maja 1641 r. magistrat Nysy zobowiązał się objąć patronat na tym kościele. W złożonej przysiędze rajcy miejscy deklarowali każdorazową odbudowę i remont, gdyby nastąpiły jakieś nieszczęścia. Tak się stało, że dziesięć lat później, gdy huragan zerwał wieżyczkę kościoła, remont został wykonany na koszt miasta. Od 1682 r. świętowano w nim uroczystość Matki Bożej Bolesnej, a wokół kościoła zaczął powstawać cmentarz grzebalny – opowiada ks. prałat Mikołaj Mróz, który jest czternastym następcą wspomnianego Pedewitza w parafii św. Jakuba i św. Agnieszki w Nysie.

### Powojenne dzieje

Po wojnie w kościele tym znajdował się przez jakiś czas magazyn muzealny. Nieużywana świątynia jednak stopniowo popadała w ruinę. Starania o przywrócenie jej daw-

**Barokowa  
Pieta  
z ołtarza**



u Piłata na Golgotę

# Jeruzolimski



**Kościółek Krzyża Jeruzolimskiego otoczony jest grobami**

wski. Koszt tych prac wyniósł około 100 tysięcy złotych. – Większość środków pozyskaliśmy z różnych funduszy oraz ofiar naszych parafian – dodaje.

W tym roku natomiast prowadzony jest remont dachu. Aktualnie trwają prace związane z pokryciem wieży blachą tytanowo-cynkową. Następnie wymieniona zostanie dachówka na nową i przeprowadzone będą prace przy konstrukcji więźby dachowej z wymianą niektórych uszkodzonych elementów. Zakończenie tych robót planowane jest do końca listopada br. Ich koszt wyniesie, bagatela, ponad 100 tysięcy złotych. W tym roku jeszcze prawdopodobnie uda się również wyremontować mur oporowy od strony ruchliwej drogi krajowej. Szefostwo opolskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad obiecało w związku z tym wykonać nowy chodnik przed kościołem.

nej świętości podjął niestrudzony w trosce o nyskie kościoły ks. prałat Józef Kądziołka. Zabezpieczył kościół, przeprowadził konieczne remonty, jednak okazało się to prowizorycznym działaniem. Wykonane doraźnie prace nie zahamowały postępujących zniszczeń. Kościół ulegał zawilgoceniu i zagrzybieniu. Do użytku wiernych udostępniany był właściwie tylko podczas uroczystości Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznych. Mieszkańcom Nysy jego wnętrze pozostawało nieznane.

Od dziesięciu lat proboszcz parafii św. Dominika w Nysie, ks. Tadeusz Bartoszewski, podejmuje się trudu odnowienia kościoła jerozolimskiego, zbierając potrzebną dokumentację, pozwolenia budowlane i konserwatorskie. W czerwcu i lipcu ubiegłego roku wykonano izolacje pionowe kościoła. Oczyszczono fundamenty, odbito tynki do wysokości 2,5 m na zewnątrz i 4 m wewnątrz, aby ściany mogły schnąć. Ponadto w październiku ubiegłego roku zrobiono izolacje poziome metodą iniekcji krystalicznej. – To jedna z najnowocześniejszych i droższych technologii – wyjaśnia ks. Tadeusz Bartosze-

wski. Koszt tych prac wyniósł około 100 tysięcy złotych.

– Większość środków pozyskaliśmy z różnych funduszy oraz ofiar naszych parafian – dodaje.

W tym roku natomiast prowadzony jest remont dachu. Aktualnie trwają prace związane z pokryciem wieży blachą tytanowo-cynkową. Następnie wymieniona zostanie dachówka na nową i przeprowadzone będą prace przy konstrukcji więźby dachowej z wymianą niektórych uszkodzonych elementów. Zakończenie tych robót planowane jest do końca listopada br. Ich koszt wyniesie, bagatela, ponad 100 tysięcy złotych. W tym roku jeszcze prawdopodobnie uda się również wyremontować mur oporowy od strony ruchliwej drogi krajowej. Szefostwo opolskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad obiecało w związku z tym wykonać nowy chodnik przed kościołem.

Aby te prace mogły ruszyć, od kilku lat parafia czyniła starania o pozyskanie funduszy. Organizowano bale charytatywne, aukcje obrazów, kwesty na cmentarzu jerozolimskim w uroczystość Wszystkich Świętych. Nawet Nyska Izba Gospodarcza dwukrotnie zorganizowała aukcje na rzecz odremontowania kościółka. Ponadto w 2004 r. z inicjatywy parafian powstało Stowarzyszenie św. Dominika, które za cel pierwszorzędny postawiło sobie zbiórkę funduszy na rzecz kościoła jerozolimskiego, apelując do ludzi dobrej woli o przeznaczenie 1 procenta od podatku na rzecz remontu, organizując wspólnie z parafialną radą duszpasterską comiesięczne kwesty na terenie parafii oraz sprzedaż w Wielkim Tygodniu chlebików i ozdób wielkanocnych. Trze-

ba jednak uczciwie przyznać, że ostatnio podjęte przy kościółku prace stały się możliwe dzięki ofiarności parafian.

Następna faza remontów związana jest z tynkowaniem i malowaniem wnętrz i elewacji. W dalszej perspektywie zapowiadają się prace konserwatorskie przy ołtarzu głównym. Konieczne trzeba będzie również odnowić – albo nawet wymienić – ławki. To jednak jest sprawa przyszłości.



**Mimo licznych ubytków anioł przetrwał próbę czasu**

Poniżej: **Ks. Tadeusz Bartoszewski zastanawia się, gdzie znaleźć fundusze na renowację ołtarza**



Perełki Słowa

TRUDNA RADA

Kiedy urządzasz przyjęcie, zaprosz ubogich, ułomnych, chromych i niewidomych. A będziesz szczęśliwy, ponieważ nie mają czym tobie się odwdziżyć; odpłatę bowiem otrzymasz przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych (Łk 14, 13n).



Rada, jaką Jezus dał podczas przyjęcia w domu kogós ważnego, wydaje się pomysłem wziętym z obłoków. Ale to życie ją odpowiedziało. Bowiem do domu owego faryzeusza dostał się jakimś sposobem człowiek chory. Na wodną puchlinę – wyjaśnia Ewangelista. Wygląd takiego człowieka jest raczej niemiły, może być nawet odrażający. Taki gość, nieproszony gość, w czasie przyjęcia został pewnie „odpowiednio” potraktowany. Jezus jednak dotknął go i uzdrowił. A był szabat. Podobny problem dostrzegliśmy przed tygodniem. Uczujący woleli więc milczeć, zamiast odpowiadać na niewygodne pytanie Jezusa, czy wolno w szabat uzdrawiać. Otóż trudna rada, by na przyjęcie zapraszać ubogich, ułomnych, chromych i niewidomych, zrodziła się pod wpływem chwili. A przecież odnajdujemy w niej echo jednej z najważniejszych reguł Ewangelii: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”. Tę ogólną zasadę akceptujemy. Jej szczegółowe zastosowanie wydaje się nierozczyste. Może więc rzeczywistość świata należy tak układać, kształtować, zmieniać, przebudowywać, aby sprzeczności i krzyżące nieszczęścia z tego świata zniknęły? Tak też chrześcijanie starają się czynić od wieków. Każde pokolenie musi to czynić inaczej i na nowo, jako że zmieniają się warunki życia.

KS. TOMASZ HORAK

Powstało ozdobne pismo śląskie

# Słowa w litery opakowane

Województwo śląskie wpadło na oryginalny pomysł promowania regionu: powstał śląski krój pisma. *Silesiana 2006* będzie odąd zdobitą oficjalne druki: listy gratulacyjne, dyplomy, zaproszenia.

Twórcami pisma śląskiego są Henryk Sakwerda, projektant i wykonawca czcionki, nasz redakcyjny kolega, oraz Artur Frankowski, „tłumacz” *silesiany* na język komputerowy, adiunkt Politechniki Warszawskiej. Pomysłodawcą projektu jest Ewa Satalecka, prorektor Śląskiej Wyższej Szkoły Informatyki w Chorzowie.

Pan Henryk wyjaśnia, że zamysłem twórców było wyrażenie za pomocą formy graficznej cech ludzi zamieszkujących region. – Pismo to nie jest przesadnie eleganckie, smukłe, wyglądzone, lecz przeciwnie – zawiera pewną szorstkość, kanciastość. Litery są krzepkie, trzymające się linii pisma. Choć nie są też pozabawione pewnego rodzaju humoru i fantazji, a nawet rubasznosci – opowiada o *silesianie*.

„Śląski krój” nawiązuje do działalności literniczej Hieronima Wietora – znakomitego śląskiego wydawcy i typografa, twórcy oryginalnej XVI-wiecznej itali.



MALGORZATA KAMRACKA-LIPOWSKA

Chodziło także o to, by zaznaczyć czterowiekową obecność na Śląsku pisma gotyckiego.

„Litery są opakowaniem słów” – oto jedna z maksym bliskich Henrykowi Sakwerdzie. Jest więc istotne, w co nasze słowa ubieramy. Czy są niechlujne i mało czytelne, czy też wytworne i pełne harmonii. Podczas październikowej oficjalnej promocji *silesiany* w katowickiej Bibliotece Śląskiej padło określenie, że pismo to jest pewnym kompromisem pomiędzy prostotą a szlachetną ozdobnością. To trafne określenie, a zarazem komplement dla jego twórców i propagatorów.

DOBROMIŁA SALIK

HENRYK SAKWERDA

Typograf, kaligraf, współtwórca *silesiany 2006*. Członek Międzynarodowej Organizacji Typograficznej ATypl, afiliowanej przy UNESCO. Twórca m.in. pisma akcydensowego o nazwie typos do składu tytułów w czasopismach, książkach i gazetach, nagrodzonego III nagrodą na Międzynarodowym Konkursie Pism Drukarskich w Dreźnie z okazji 500-lecia śmierci Gutenberga. Mieszka w Katowicach, pracuje w redakcji „Gościa Niedzielnego”.

Czwarte Plusy Kościoła

## Hasło: „Droga...”

Radio Plus Opole organizuje czwartą edycję konkursu fotograficznego pt. „Plusy Kościoła”.

Hasłem tegorocznego konkursu jest „Droga...” i jej rola w życiu człowieka, jej wieloznaczność oraz symbolika, również ta religijna – słowem ścieżki i szlaki, po których kroczą ludzie XXI wieku.

– Konkurs jest adresowany do wszystkich chętnych, którzy swoje zainteresowania fo-

tograficzne chcą pokazać szerszej publiczności, a jednocześnie mieć możliwość wygrania atrakcyjnych nagród – mówi ks. Piotr



Tarlinski, dyrektor Radia Plus Opole. Uczestnikiem konkursu może być każdy, kto dostarczy od 3 do 5 zdjęć na temat „Droga...”. For-mat nadsyłanych zdjęć nie może być mniejszy niż 15x21 cm (zalecany 24x30 cm). Technika prac dowolna. Każda fotografia powinna zawierać na odwrocie czytelną informację dotyczącą auto-

ra zdjęć (imię, nazwisko, wiek, dokładny adres) oraz tytuł zdjęcia. Prace w zamkniętych kopertach należy przesłać lub dostarczyć do siedziby Radia Plus Opole, ul. B. Koraszewskiego 7-9 w terminie do 11 listopada 2006 r.

Zwycięzcom konkursu nastąpi 23 listopada i będzie połączone z wystawą pokonkursową oraz wręczeniem nagród laureatom w kinie „Kinoplex” w Opolu. Wystawa czynna będzie przez 3 tygodnie.

Więcej informacji: [www.rdo](http://www.rdo).

## Zapraszamy

### ■ DO WINOWA

11 LISTOPADA w sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej w Winowie odbędzie się skupienie dla dziewcząt szensztackich i studentek. Rozpoczęcie o godz. 9.00. W programie: konferencja z dyskusją, adoracja Najświętszego Sakramentu, sakrament pokuty, Msza św., posiłek. Skupienie poprowadzi ks. Daniel Leśniak z Kluczborka.

### ■ DO STRZELECZEK

11 LISTOPADA w parafii św. Rocha w Strzeleczkach odbędzie się uroczystość poświęcona św. Marcinowi. W programie: godz. 16.00 w kościele parafialnym uczniowie miejscowego gimnazjum przedstawią sceny z życia św. Marcina; około godz. 17.00 wyruszy pochód ze św. Marcinem na koniu ulicami Kościelną i Młyńską na rynek, gdzie grać będzie parafialna orkiestra dęta ze Strzeleczek. Przy ognisku będą wręczane uczestnikom inscenizacji tradycyjne rogaliki, a na zakończenie w sali gimnastycznej gimnazjum odbędzie się dyskoteka dla dzieci.

### ■ DO KLUBU INTELIGENCJI KATOLICKIEJ W OPOLU

5 LISTOPADA, godz. 17.00 – spotkanie z wicewojewodą opolskim Dariuszem Maderą;

8 LISTOPADA, godz. 18.00 – rozważania biblijne;

18 LISTOPADA, godz. 12.00 – w kościele bł. Czesława: „Jan Paweł II – apostoł świętości” – program słowno-muzyczny połączony z promocją tomiku wierszy konkursowych „Młodzi Papieżowi”, z udziałem młodzieży z Krapkowic i Opola;

19 LISTOPADA, godz. 17.00 – Zbigniew Bereszyński: „Opolska droga do niepodległości”;

26 LISTOPADA, godz. 17.00 – ks. dr Zygmunt Nabzdyk – rozważania na tle encykliki papieża Benedykta XVI „Deus caritas est”.

### ■ KU CZCI ŚW. CECYLII

Studium Muzyki Kościelnej w Opolu zaprasza na uroczystość ku czci św. Cecylii, która odbędzie się 18 LISTOPADA. O godz. 18.30 w auli Muzeum Diecezjalnego odbędzie się koncert organowy, w którym wystąpi prof. Stefan Baier z Regensburga, który w godzinach popołudniowych poprowadzi kurs interpretacji romantycznej i współczesnej literatury organowej dla uczniów Studium Muzyki Kościelnej i Państwowej Szkoły Muzycznej. Koncert odbędzie się na nowych organach!

### ■ DNI SKUPIENIA DLA FRANCISZKAŃSKIEGO ZAKONU ŚWIECKICH

Franciszkanie zapraszają na dni skupienia Franciszkański Zakon Świeckich oraz sympatyków św. Franciszka do kościoła św. Elżbiety w Nysie, przy alei Wojska Polskiego 31.

Program:

PIĄTEK, 17 LISTOPADA, godz. 18.00 – Msza św.;

SOBOTA, 18 LISTOPADA, godz. 16.00 – konferencja; godz. 17.00 – adoracja Najświętszego Sakramentu i spowiedź;

NIEDZIELA, 19 LISTOPADA, godz. 11.00 – Msza św. odpustowa pod przewodnictwem ojca prowincjała Wacława Chomika OFM.

### ■ DO UNIwersYTETU LUDNOŚCI WIEJSKIEJ

Diecezjalny Katolicki Uniwersytet Ludności Wiejskiej w Opolu zaprasza ludność wiejską oraz mieszkańców małych miast na wykłady w okresie jesienno-zimowym 2006/2007. Inauguracja nowego roku nauki i studiów 11 listopada bieżącego roku Mszą świętą o godzinie 11.00 w kościele Wniebowzięcia NMP w Opolu Goślavicach. Kontakt z szefem Diecezjalnego Katolickiego Uniwersytetu Ludności Wiejskiej księdzem Hubertem Janowskim: 077 402-7935 lub fax 077 45589-49. Można też zgłaszać się za pośrednictwem księży proboszczów.

## Światowej sławy polska wokalistka

# Dudziak w Opolu

Światowej sławy polska wokalistka Urszula Dudziak wystąpiła w Filharmonii Opolskiej z jednym koncertem i od pierwszych taktów porwała opolską publiczność. Był to jej powrót do Opola po wielu latach. Artystka występowała już kiedyś w tym mieście, jako dwudziestolatka, u progu swojej kariery. Było to w 1963 r. podczas pierwszego festiwalu opolskiego!



KRZYSZTOF SWIDERSKI

## Warto go mieć

# Prudnik dawniej i dziś

Książka autorstwa prof. dr. hab. Stanisława S. Nicieja i Piotra Kulczyka o przeszłości i teraźniejszości Prudnika jest bardziej albumem ilustrującym bogatą historię miasta niż naukową rozprawą.

Już nieraz mogliśmy się przekonać, że oficyna Bogusława Szybrowskiego wydaje albumy z doskonałym materiałem ikonograficznym, unikatowymi starymi widokówkami i fotografiami. I tak jest tym razem. W albumie „Prudnik dawniej i dziś. 1896–2006” zamieszczone zostały fotografie i widokówki najstarszego i najbardziej znanego spośród niemieckich fotografików Prudnika Franza Hainischa. Jego zdjęcie, zamieszczone na pierwszych stronach albumu, z ok. 1907 roku, doskonale oddaje powagę wydarzenia, jakim było zawieszenie dzwonów na kościele św. Michała Archanioła. W gronie dostojników upamiętniających się z tej okazji są ks. proboszcz ks. Herman Hübner i burmistrz Henryk Messner. Widokówki Franza Hainischa, Franza Kellera, Engelberta Martschicka, Teodora Maxmanna i wielu innych niemieckich rysowników i fotografików dokumentują przeszłość miasta na przełomie XIX i XX wieku. Od roku 1945 do Prudnika wkraczają polscy fo-

tograficy tej miary co Stanisław Królikowski, autor ponad 20 wzorów kartek pocztowych przedstawiających współczesny Prudnik, Adam Śmietański, Fryderyk Krenser, Siudecki, Krassowski.

Autorzy albumu i jego wydawca zachowali równowagę w przedstawieniu fotograficznej panoramy Prudnika z czasów niemieckich, wojennych i okresu powojennego. Można podziwiać, rozpoznać i porównywać dawne i dzisiejsze widoki miasta, także ludzi utrwalonych na tych artystycznych dokumentach, i można zachwycić się panoramą Prudnika z widokiem na Biskupią Kopę, na zdjęciu lotniczym z 1932 roku, i współczesną panoramą autorstwa Stanisława Królikowskiego. S

Stanisław S. Nicieja, Piotr Kulczyk, Prudnik dawniej i dziś 1896–2006, Wydawnictwo MS 2006.

## ■ R E K L A M A ■

### Tanie kserokopiarki!!!

tanie tonery  
serwis



F.H.U. „Sabat-Kop”  
tel. (032) 370 21 63,  
0 601 538 884, 0 661 317 773

## PANORAMA PARAFII

pw. śś. Apostołów Piotra i Pawła w Zubrzycach

## Cenią życie rodzinne

– Ważne jest to, że ludzie tutejsi są przywiązani do Kościoła. A specyficzne, że bardzo lubią śpiewać – mówi ks. Ryszard Polasz, proboszcz parafii w Zubrzycach.

Kościół śś. Apostołów Piotra i Pawła w Zubrzycach istniał już w średniowieczu, obecny pochodzi z roku 1583, a kościół filialny w Zopowej jest o 30 lat młodszy. Proboszczem w tej liczącej 900 mieszkańców parafii od dokładnie 25 lat jest ks. Ryszard Polasz. Ciekawostka – zawsze pracował w parafiach pod wezwaniem śś. Piotra i Pawła.

## Rodzinni i eucharystyczni

Zubrzyce i Zopowy (wraz z osiedlem) to miejscowości położone na płaskowyżu głubczyckim, w pięknej okolicy, jak podkreśla ksiądz proboszcz. – Zubrzyce zamieszkuje w większości dawni mieszkańcy Taurowa w województwie tarnopolskim i ich potomkowie. W Zopowej ludzie z różnych stron – mówi ks. R. Polasz i dodaje, że parafianie trwają w tradycji wschodniej. Oznacza to kilka cech szczególnych. – Lubią śpiewać, cenią sobie życie rodzinne, bardzo pamiętają o zmarłych – ksiądz wylicza cechy tej tradycji. Do tego dochodzi ugruntowana pobożność eucharystyczna: pielęgnowanie się adoracji pierw-

szoczwartkowe, bardzo wielu uczestników Mszy św. przystępuje do Komunii. Licznie uczęszczane są także nabożeństwa wielkopostne. W parafii są różne różańcowe oraz ministranci. – To solidna grupa, w większości pełnią służbę do maturo, zawsze mogą na nich liczyć – mówi proboszcz. Popularne są pielgrzymki: na Jasną Górę, do Łagiewnik, Lichenia. W Dniu Papieskim parafia pielgrzymowała do pobliskiego Krnova w Czechach na Cwilin, gdzie znajduje się kościół Matki Bożej Bolesnej, by modlić się tam o beatyfikację sługi Bożego Jana Pawła II.

– Owocem ustawicznej modlitwy są powołania kapłańskie i zakonne – mówi ks. Ryszard Polasz. Z Zubrzyc pochodził śp. ksiądz Stanisław i Józef Woronowscy. Z Zopowej także wyszło dwóch braci księży – Jan i Ryszard Turko (obydwaj pracują dziś w Czechach). Obecnie w seminarium jest na II roku kleryk pochodzący z Zubrzyc. Z parafii pochodzą także trzy siostry zakonne.

## Zmienia się wygląd kościołów i wsi

Ksiądz podkreśla dbałość parafian o swoje kościoły. – W Zubrzycach zmieniono dach (konstrukcję i pokrycie) na miedziany, wymalowano kościół od wewnątrz i z zewnątrz, wybudowano kaplicę przedpo-



ZDJĘCIA ANDRZEJ KERNER

ności ludzi nowy wygląd otrzymała także plebania. Teraz przygotowujemy się do wymiany okien i wstawienia nowych witraży. W Zopowej także wymieniono dach na dachówki, wymalowano kościół, częściowo wymienione są okna i witraże, wybudowano kaplicę pogrzebową i salkę katechetyczną, która obecnie służy młodzieży – wylicza ks. Polasz. Dodaje, że w ostatnich latach bardzo pozytywnie zmienia się również wygląd wsi, pięknieją domy i obejścia. Proboszcza cieszy zauważalny trend, że młode rodziny liczą co najmniej 4–5 osób. – Tu wartości są rodziny wielopokoleniowe. Nawet jeżeli nie mieszkają w jednym domu, to w jednej wiosce. Ludzie starsi nie są pozostawieni sami sobie – mówi ks. Ryszard Polasz.

ANDRZEJ KERNER



## KS. DZIEKAN RYSZARD POLASZ

Święcenia kapłańskie przyjął 20 maja 1973 r. Był wikariuszem w parafiach pw. śś. Apostołów Piotra i Pawła w Opolu (1973–1978) i Gliwicach (1978–1981). Od października 1981 r. jest proboszczem parafii śś. Apostołów Piotra i Pawła w Zubrzycach (dekanat głubczycki).

Kościół w Zubrzycach

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Rosną aspiracje naszej młodzieży. Większość kończy szkoły średnie w Głubczycach, a potem podejmuje studia wyższe. Ważną wartością w naszej wspólnocie jest szkoła w Zopowej, która bardzo pozytywnie wpisuje się w życie naszej parafii i odnosi sukcesy w życiu naszej gminy głubczyckiej. Nowe pokolenia coraz aktywniej troszczą się o życie parafialne i stan naszych kościołów. Podejmują współpracę z proboszczem, aby jeszcze bardziej ożywić nasze wspólnoty wioskowe, również przez organizowanie uroczystości i świąt. Dla tutejszych ludzi bardzo charakterystyczne jest przywiązanie do ziemi i do wartości patriotycznych. Polska dla nich naprawdę wiele znaczy. Charakterystyczna jest także ich pamięć i troska o zmarłych. Wyraża się ona nie tylko w wystawieniu pomnika i dbaniu o groby, ale i w modlitwie, zamawianych Mszach św., licznych wspominkach. W niedzielę po Mszy na cmentarz udają się gremialnie, wygląda to niemal jak pielgrzymka. Wdzięczny jestem także parafianom za ich troskę o kościoły i ich obejścia, dbają o to na bieżąco. Wszystkie prace remontowe były możliwe tylko dzięki dużej życzliwości i ofiarności ludzi. Co ważne – tę ofiarności wykazują także podczas zbiórek na cele pozaparafialne.

## Zapraszamy do kościoła

■ Msze św. w niedzielę  
Zubrzyce – 7.15, 11.00; Zopowy – 9.00